

UZASADNIENIE

Decyzją z 6 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że M. K. (1) jako pracownik u płatnika składek P.H.U. (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 15 grudnia 2017 r. z uwagi na pozorność zawartej umowy o pracę z dnia 15 grudnia 2017 r. mającej na celu uzyskanie przez M. K. (1) świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy z uwagi na chorobę przypadającą w okresie ciąży, nie zaś rzeczywiste świadczenie pracy przez wymienioną na rzecz płatnika składek.

/decyzja z dn. 06.07.2018r. w aktach ZUS/

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą M. K. (1) złożyła odwołanie od w/w decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 grudnia 2017 r. z tytułu umowy o pracę u płatnika składek P.H.U. (...) oraz wniosła o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odwołująca negując pozorność przedmiotowej umowy o pracę z dnia 15 grudnia 2017 r., argumentowała, że wbrew zarzutom ZUS w spornym okresie faktycznie świadczyła na rzecz płatnika składek umówioną pracę.

/odwołanie wnioskodawczyni- k. 3- 6/

W odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/odpowiedź na odwołanie - k. 16-17/

Na rozprawie w dniu 27 marca 2019 r. pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie, płatnik składek oświadczył, że przyłącza się do stanowiska odwołującej, a pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania.

/e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:01:06, 01:01:39, 01:05:15, 01:10:53/

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Płatnik składek R. S. (1) prowadzi od dnia 15 października 2006 r. działalność gospodarczą pod nazwą - P.H.U. (...) z siedzibą R. - na podstawie wpisu do (...), której przedmiotem są roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych. Początkowo firma płatnika zajmowała się budową domów jednorodzinnych pod klucz, a z czasem płatnik zaczął działać na rynku deweloperskim. Pierwszą samodzielnie zrealizowaną inwestycją deweloperską przez firmę płatnika była inwestycja przy ul. (...) w Ł., która miała miejsce w 2017 r. Wcześniej płatnik uczestniczył w realizacji dwóch innych inwestycji deweloperskich prowadzonych przez firmę budowlaną jego ojca.

/niesporne, a nadto zeznania płatnika e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:28:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:58:40 – 00:59:28/

R. S. (2) i odwołująca – M. K. (1) poznali się w maju – czerwcu 2017 r. na kursie tanecznym. M. K. (1) i R. S. (2) są parą, mieszkają razem i mają wspólne dziecko – córkę A. S. urodzoną w dniu (...)

/niesporne, a nadto odpis skróconego aktu urodzenia k. 128, zeznania odwołującej e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:02:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:34:06 – 00:57:23/

W dniu 15 grudnia 2017 r. płatnik składek zawarł z M. K. (1) umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 15 grudnia 2017 r., na podstawie której zatrudnił wnioskodawczynię na stanowisku kierownika działu sprzedaży w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 9900 zł brutto miesięcznie, wskazując, że miejscem wykonywania pracy jest siedziba firmy oraz każde inne miejsce na terenie Polski, w którym firma świadczy swoje usługi i określając termin rozpoczęcia pracy na dzień 15 grudnia 2017 r.

/umowa k. 21 akt ZUS/

Strony nie ustaliły żadnych innych składników wynagrodzenia wnioskodawczyni poza stałym miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 9900 zł. W szczególności wynagrodzenie wnioskodawczyni nie było uzależnione w żaden sposób od ilości sprzedanych mieszkań w ramach realizowanych inwestycji deweloperskich przez firmę płatnika.

/niesporne, a nadto zeznania odwołującej e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:02:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:34:06 – 00:57:23/

Stanowisko powierzone wnioskodawczyni było nowoutworzonym w firmie płatnika. Płatnik składek przed zatrudnieniem wnioskodawczyni sam wykonywał czynności administracyjne oraz handlowe w swojej firmie i nie zatrudniał żadnych pracowników biurowych. Przed zatrudnieniem odwołującej płatnik sam sprzedał mieszkania w ramach własnej inwestycji deweloperskiej, albowiem okazało się, że biuro nieruchomości, z którym współpracował sprzedało tylko jedno mieszkanie. Prowizja biura nieruchomości za sprzedaż mieszkania wynosiła od 2,5% do 3,5% wartości mieszkania. Płatnik obliczył, że koszt zrealizowania sprzedaży wszystkich mieszkań w jego inwestycji przez biuro nieruchomości wynosiłby 200.000 zł. Sprzedaż mieszkań polega na odbieraniu telefonów od potencjalnie zainteresowanych klientów, następnie na umówieniu spotkania z klientem i pokazaniu mieszkania. W dacie zatrudnienia wnioskodawczyni, firma płatnika miała własną stronę internetową, na której były informacje o realizowanych przez niego inwestycjach. Informacje te były także umieszczone na banerze na budowie oraz na stronie internetowej (...). Płatnik reklamował także swoje inwestycje poprzez uczestniczenie w targach nieruchomości.

/niesporne, zeznania płatnika e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:28:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:58:40 – 00:59:28/

Obsługę kadrową oraz sprawy BHP w firmie płatnika prowadzi firma zewnętrzna -Twój Doradca BHP M. K. (2), która przygotowała dokumentację pracowniczą związaną z zatrudnieniem odwołującej u płatnika. Czas pracy pracowników ww. firma rozliczała na podstawie telefonicznej informacji przekazywanej M. K. (2) przez płatnika.

/zeznania świadka M. K. (2) e-prot. z 14.01.2019 r.: 01:10:30 – 01:16:28, akta pracownicze i listy obecności k. 73/

Wnioskodawczyni M. K. (1), urodzona (...), ukończyła w 2004 r. studia na Politechnice (...) w Ł. na kierunku Organizacja i (...) specjalność manager, zarządzanie i technologia, uzyskując na dyplomie ocenę bardzo dobrą oraz tytuł magistra inżyniera (...), a nadto ukończyła w 2005 r. studia (...) uzyskując dyplom francuski D. S. de G..

Jej dotychczasowe doświadczenie zawodowe kształtuje się następująco:

- od 5 września 2005 r. do 7 lipca 2008 r. była zatrudniona w Aquapark Ł. sp. o.o. jako manager ds. marketingu i organizacji,
- od 1 lipca 2013 r. została zatrudniona przez (...) Sp. z o.o. jako niezależny dyrektor sprzedaży kosmetyków na podstawie umowy o świadczenie usług,
- od 15 grudnia 2006 r. pozostaje w zatrudnieniu pracowniczym w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie swojego ojca (...), zajmującej się sprzedażą detaliczną mięsa i wyrobów z mięsa prowadzoną w wyspecjalizowanych sklepach, jako specjalista ds. inwentaryzacji za wynagrodzeniem minimalnym.

Wnioskodawczyni podpisywała się w firmie ojca na listach obecności.

/kwestionariusz osobowy k. 16 akt ZUS, świadectwo pracy k. 8 akt ZUS, dyplom k. 4 akt ZUS, zeznania odwołującej e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:02:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:34:06 – 00:57:23, umowa w części A k. 11 akt osobowych za kartą 73/

Przed zatrudnieniem w firmie płatnika wnioskodawczyni nie miała żadnego doświadczenia w sprzedaży inwestycji budowlanych. W firmie (...) w Ł. zajmowała się sprawami związanymi z wynajmem nieruchomości, organizacją i rozliczaniem nieruchomości.

/zeznania odwołującej e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:02:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:34:06 – 00:57:23/

Wnioskodawczyni w dacie podjęcia pracy u płatnika przedłożyła zaświadczenie podpisane przez lekarza do badań profilaktycznych o zdolności do pracy na stanowisku specjalista ds. sprzedaży i marketingu z dnia 15 grudnia 2017 r.

/zaświadczenie lekarskie w aktach osobowych w kopercie za k. 73 – część A k. 17/

Płatnik nie sporządził pisemnego zakresu obowiązków M. K. (1) na stanowisku kierownika działu sprzedaży.

Płatnik sporządził pisemne upoważnienie dla wnioskodawczyni z dnia 15 grudnia 2017 r. do reprezentowania pracodawcy w sprawach: prowadzenia rozmów handlowych z kontrahentami w tym z dostawcami materiałów budowlanych oraz klientami indywidualnymi zainteresowanymi kupnem budynków wyprodukowanych przez firmę płatnika, wystawiania i podpisywania faktur VAT i rachunków oraz innej dokumentacji księgowej niezbędnej w zakresie prowadzenia działalności, a także przyjmowania dokumentów sprzedaży od dostawców i usługodawców, podpisywania umów handlowych oraz negocjowania cen z kontrahentami, reprezentowania pracodawcy przed organami kontrolnymi, reprezentowania pracodawcy na targach budowlanych i innych organizowanych imprezach biznesowych.

/akta osobowe k. 73, zeznania płatnika e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:28:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:58:40 – 00:59:28/

W dacie zatrudnienia wnioskodawczyni płatnik sprzedał już wszystkie mieszkania z inwestycji przy ul. (...). Wnioskodawczyni asystowała płatnikowi przy czynnościach przekazywania mieszkań z inwestycji przy ul. (...).

/zeznania odwołującej e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:02:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:34:06 – 00:57:23/

Prace związane ze znalezieniem materiałów budowlanych dla firmy płatnika i opracowaniem prospektów, płatnik w okresie niezdolności do pracy wnioskodawczyni powierzył do wykonania jednemu ze swoich pracowników G. G., który zajmował się nimi do czerwca 2018 r., tj. do czasu rozpoczęcia robót przy ul. (...). Płatnik zapłacił G. G. za ich wykonanie jednorazowo 10.000 zł.

Następnie płatnik przekazał wykonanie tych obowiązków firmie zewnętrznej prowadzonej przez Ł. S., z którą zawarł ustną umowę na wykonanie czynności marketingowych przy sprzedaży mieszkań w kolejnej inwestycji deweloperskiej przy ul. (...) obejmującej ok. 60 mieszkań.

W dacie zatrudnienia wnioskodawczyni płatnik miał już opracowany plan marketingowy sprzedaży mieszkań w kolejnej inwestycji przy ul. (...) w Ł.. Obecnie mieszkania te są już sprzedane przez płatnika w 85%, a koniec sprzedaży zaplanowano na maj 2019 r. Przy obsłudze sprzedaży ww. mieszkań płatnik korzystał z usług firmy (...).

/zeznania płatnika e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:28:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:58:40 – 00:59:28, faktury k. 122-123, szczegółowa lista płac k. 124, zeznania świadka G. G. e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:15:04-00:27:49/

Praca w siedzibie firmy płatnika odbywa się w godzinach od 8.00 do 16.00 od poniedziałku do piątku. W badanym okresie wnioskodawczyni nie zawsze przebywała ww. godzinach w biurze płatnika. Zdarzało się, że przychodziła później.

/zeznania płatnika e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:28:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:58:40 – 00:59:28/

Wnioskodawczyni w spornym okresie zatrudnienia wysłała do płatnika z ogólnodostępnej skrzynki firmy (...) e-maile w dniach 17,19,24 stycznia 2018 r. po godzinie 18-ej. Ponadto wnioskodawczyni wystawiła i podpisała w dniu 30 grudnia 2017 r., tj. w sobotę czyli dniu wolnym od pracy w firmie płatnika, fakturę nr (...).

/niesporne, a nadto wydruk korespondencji e-mailowej w aktach ZUS, kserokopie faktur w aktach ZUS/

M. K. (1) nie miała w firmie płatnika imiennej skrzynki mailowej, ani imiennej pieczętki.

/zeznania odwołującej e-prot. z 23.03.2019 r.: 00:34:06/

Odwołująca opracowała w dniu 18 stycznia 2018 r. ogólny plan badania marketingowego rynku nieruchomości opatrując go własnoręcznym podpisem i datą, a także opisy 9 mieszkań.

/plan i opisy mieszkań k. 136/

Na początku 2018 r. M. M. prowadzący firmę budowlaną współpracującą z firmą płatnika w ciągu jednego miesiąca widział 2 razy M. K. (1) w biurze firmy płatnika, gdy zostawił jej faktury za wykonane przez jego firmę roboty dociepleniowe przy ul. (...), a nadto kontaktował się z odwołującą telefonicznie w sprawie harmonogramu prac przy ww. budowie. M. M. w spornym okresie w sprawach budowlanych kontaktował się z płatnikiem. Przy realizacji inwestycji przy ul. (...) nie kontaktował się z wnioskodawczynią.

/zeznania świadka M. M. e-prot. z 14.01.2019 r.: 01:02:25, zeznania płatnika e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:28:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:58:40 – 00:59:28, umowa o roboty budowlane k. 109-115, faktury k. 116-121/

Na początku roku 2018 r. 3-4 razy w biurze firmy płatnika odwołującą widział K. Z., który prowadzi firmę współpracującą z płatnikiem. Wnioskodawczyni odebrała od K. Z. ofertę współpracy przy realizacji inwestycji przy ul. (...) oraz przekazała mu dokumentację dotyczącą budynku przy ul. (...).

/zeznania świadka K. Z. e-prot. z 27.03.2019r.: 00:06:54 -00:13:45/

Wnioskodawczyni potwierdziła na liście płac otrzymanie wynagrodzenia w gotówce.

/niesporne, a nadto zeznania płatnika e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:28:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:58:40 – 00:59:28, listy płac k. 73/

Płatnik składek dokonał zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego oraz zdrowotnego z tytułu zawartej umowy o pracę od dnia 15 grudnia 2017 r.

/niesporne/

Ubezpieczona w dacie zawarcia umowy o pracę z dnia 15 grudnia 2017 r. była w ciąży. W dniu 12 listopada 2017 r. miała ostatnią miesiączkę, a termin porodu wyznaczono na 19 sierpnia 2018 r. W dniu 27 sierpnia 2018 r. ubezpieczona urodziła dziecko i od tej daty przebywa na urlopie macierzyńskim.

/karta ciąży k. 9-14, dokumentacja medyczna k. 37, 39, 75-80, 83/

M. K. (1) stała się niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży od 21 lutego 2018 r. i od tego czasu przebywała nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim do dnia porodu. W okresie usprawiedliwionej nieobecności

w pracy wnioskodawczyni płatnik nie zatrudnił nowego pracownika na czas zastępstwa i sam wykonywał czynności związane ze sprzedażą mieszkań wybudowanych w ramach realizowanych przez jego firmę inwestycji budowlanych.

/niesporne, a nadto zeznania odwołującej e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:02:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:34:06 – 00:57:23/

W spornym okresie płatnik zatrudniał w firmie 21 osób, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach: kierownika budowy, pracownika ogólnobudowlanego, kierowcy, pomocnika murarza, brygadzysty, inżyniera budowy. Wynagrodzenia pozostałych pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy oscyływały w granicach 2000 -3000 zł brutto miesięcznie.

/lista pracowników wraz z kwotami wynagrodzenia k. 40-43, 47/

Firma płatnika w 2017 r. osiągnęła przychód 7487490,37 zł, a dochód 516536,65 zł.

W okresie od stycznia do sierpnia 2018 r. firma płatnika osiągnęła przychód 1509033,49 zł, natomiast wydatki tj. koszty uzyskania przychodu wyniosły 488976,78 zł.

/zeznania podatkowe płatnika k. 55 – 56, zestawienie narastające w 2018 r. k. 53/

Aktualnie wnioskodawczyni pozostaje nadal w zatrudnieniu w firmie swojego ojca (...) i przebywa na urlopie macierzyńskim.

/zeznania odwołującej e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:02:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:34:06 – 00:57:23/

Wnioskodawczyni po urodzeniu dziecka nie podjęła pracy w firmie płatnika i przebywa na urlopie macierzyńskim.

/ zeznania odwołującej e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:02:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:34:06 – 00:57:23, zeznania płatnika e-prot. z 14.01.2019 r.: 00:28:04 w zw. z e-prot. z 27.03.2019 r.: 00:58:40 – 00:59:28, akta osobowe za kartą 73 – wniosek w części B k. 11/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności o dokumenty zawarte w aktach sprawy, w tym wydruki korespondencji e – mailowej, dokumenty z akt osobowych wnioskodawczyni, a także w części w oparciu o zeznania wnioskodawczyni i płatnika oraz świadków w zakresie, w jakim Sąd przyznał im przymiot wiarygodności.

Sąd odmówił wiary zeznaniom wyżej wymienionych osób, w zakresie, w jakim zeznawali na okoliczność faktycznego wykonywania obowiązków na stanowisku kierownika ds. sprzedaży na rzecz płatnika w ramach stosunku pracy. Podkreślić należy, że z dokumentacji w postaci wydruku korespondencji e – mailowej i faktur, a także zeznań świadków wynika, że ubezpieczona wykonywała pewne incydentalne czynności, takie jak rozmowy z osobami prowadzącymi firmę współpracującą z firmą płatnika, czy odbiór od tych osób dokumentacji, jednakże zdaniem Sądu nie odpowiadały one zakresowi obowiązków pracowniczych na powierzonym odwołującej stanowisku w firmie płatnika, a ograniczały się do odebrania lub przekazania dokumentów, asystowaniu płatnikowi przy przekazywaniu mieszkań i wysłaniu kilku maili. Znamienne jest też, że w umowie o pracę ustalono jedynie bardzo wysokie, bo w kwocie 9900 zł miesięcznie wynagrodzenie zasadnicze wnioskodawczyni i żadnych innych składników tego wynagrodzenia, które byłoby zależne od wyników sprzedaży mieszkań w ramach wykonanych przez płatnika inwestycji budowlanych. Innymi słowy wysokie miesięcznie brutto wynagrodzenie odwołującej było całkowicie niezależne od tego, czy w ogóle doprowadziłaby do sprzedaży jakichkolwiek mieszkań. Co więcej w firmie płatnika w dacie zatrudnienia wnioskodawczyni - wszystkie mieszkania z dotychczasowych inwestycji budowlanych były już sprzedane, a sprzedaż następnych miała mieć miejsce dopiero w maju 2018 r., co przeczy rzeczywistej pilnej potrzebie zatrudnienia wnioskodawczyni na powierzonym jej u płatnika w grudniu 2017 r. stanowisku kierownika ds. sprzedaży. Nadto z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że nie było żadnych osób zatrudnionych na stanowiskach biurowo – administracyjnych przed zawarciem spornej umowy o pracę z wnioskodawczynią, ani też, że od czasu jej niezdolności do pracy do dnia dzisiejszego płatnik nie zatrudnił nikogo na zastępstwo na czas nieobecności w pracy odwołującej,

co także przeczy twierdzeniom płatnika o istnieniu rzeczywistej potrzeby utworzenia takiego stanowiska. Sąd miał też na uwadze, że płatnik w okresie niezdolności do pracy wnioskodawczyni, sam przejął czynności dotyczące sprzedaży mieszkań wybudowanych w ramach realizowanych przez jego firmę inwestycji budowlanych. Nie sposób też nie zauważyć, że sporna umowa od razu została zawarta na czas nieokreślony, mimo iż wnioskodawczyni nie miała w branży deweloperskiej żadnego doświadczenia, co sama przyznała w swoich zeznaniach. Zdaniem Sądu czynności związane z wynajmem nieruchomości, które realizowała wnioskodawczyni w poprzednim miejscu zatrudnienia są na tyle rodzajowo odmienne, że nie sposób ich potraktować jako jakiegokolwiek doświadczenie w deweloperskiej branży budowlanej. Znamienne są też zeznania samego płatnika, który przyznał, że na jego ogłoszenie zgłosił się inny kandydat, który miał doświadczenie w branży budowlanej w odróżnieniu od skarżącej, ale płatnik nie zdecydował się na jego zatrudnienie, mimo istnienia rzekomo pilnej potrzeby, natomiast zdecydował się zatrudnić swoją partnerkę, która była w ciąży, mimo iż wnioskodawczyni nie miała ani doświadczenia, ani wiedzy w tej branży. W tym miejscu podkreślić należy, że płatnik nie przedstawił też żadnych dowodów na potwierdzenie, że rzeczywiście umieścił w grudniu 2017 r. na stronie internetowej „Pracuj.pl” lub (...) ogłoszenie o tym, że poszukuje pracownika na stanowisko kierownika sprzedaży w jego firmie. Powyższe pośrednio pozwala także odtworzyć faktyczne motywy, którymi kierowały się strony zawierając sporną umowę o pracę. Trzeba też zauważyć, że do czasu powstania niezdolności wnioskodawczyni już w drugim miesiącu zatrudnienia, nie wykonała ona tak naprawdę żadnych prac jako kierownik ds. sprzedaży mieszkań w firmie płatnika, gdyż w tym czasie była jedynie rzekomo wprowadzana przez płatnika w tematykę branży deweloperskiej, a jej czynności ograniczyły się do odebrania kilku telefonów, odebrania lub przekazania dokumentacji współpracującym z firmą płatnika osobom, wystawieniu kilku faktur, z których jedna została opatrzona datą sobotnią, a także wysłania kilku maili i to po godzinach pracy w firmie płatnika, bo po godz. 18.00 kiedy to – według swoich twierdzeń wykonywała już pracę w firmie swojego ojca - pozostając tam w równoczesnym pełnoetatowym zatrudnieniu. Podkreślenia również wymaga, że odwołująca w żaden sposób nie wykazała w jakich godzinach świadczyła pracę w firmie ojca, co pozwalałoby na przyjęcie, że kolejne zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy nie koliduje z realizowaniem dotychczasowych obowiązków pracowniczych. Nie zgłosiła na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych, a jej twierdzenia, że pracę wykonywała zawsze w godzinach od 17.00 do 21.00 – 22.00 oraz w weekendy i w nocy nie zasługują na wiarę. Są bowiem nie tylko na dużym poziomie ogólności, ale też jako nierealne nie pozwalają na przyjęcie, że kobieta będąca w pierwszym trymestrze ciąży wykonywała codziennie obowiązki pracownicze w godzinach od 8.00 do 21.00 – 22.00 oraz dodatkowo w weekendy i w nocy.

Ponadto wspomnieć należy, że samo sporządzenie ogólnego planu marketingowego rynku nieruchomości na podstawie ogólnodostępnych wiadomości przez wnioskodawczynię, czy też podpisanie się pod opisem 9 mieszkań, nie może wpłynąć na ocenę, że faktycznie nie wykonywała ona w spornym okresie czynności na powierzonym jej przez płatnika stanowisku, a dokumenty te miały jedynie stworzyć takie pozory. W swoich zeznaniach płatnik przyznał też, że wnioskodawczyni nie zawsze była obecna w godzinach pracy w firmie, zdarzało się, że przychodziła później i później wychodziła, co przeczy wersji wnioskodawczyni o godzeniu równoczesnego zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie płatnika i w firmie jej ojca. W tym stanie rzeczy listy obecności należało ocenić jako sporządzone wyłącznie dla stworzenia pozorów wykonywania umówionej pracy w pełnym etacie w obu tych firmach. Dodać należy, że w badanym okresie wnioskodawczyni będąc w swojej pierwszej ciąży miała lat 38, zawarła z płatnikiem, z którym pozostaje w relacji partnerskiej i który jest ojcem ich wspólnego dziecka, zaraz po zajściu w ciążę -zakwestionowaną umowę o pracę nie mając jakiegokolwiek doświadczenia w sprzedaży mieszkań i to od razu na czas nieokreślony, na stanowisku kierowniczym, z bardzo wysokim wynagrodzeniem całkowicie niezależnym od wyników jej pracy, które to wynagrodzenie na tle wynagrodzeń pozostałych pracowników firmy płatnika było co najmniej 3-krotnie wyższe. Z zeznań świadków co prawda wynika, że widzieli kilka razy wnioskodawczynię w firmie płatnika lub rozmawiali z nią telefonicznie, ale czynności wystawienia, czy odbioru faktury, albo przekazania dokumentacji nie świadczą o wykonywaniu przez skarżącą umówionych przez strony czynności dotyczących sprzedaży mieszkań w firmie płatnika. Poza sporem pozostaje, że wnioskodawczyni nie sprzedała zresztą ani jednego mieszkania zanim stała się niezdolna do pracy. Nawet jeśli przyjąć, choć nie ma na to żadnych dowodów, że skarżąca zaczęła przygotowywać prospekty i zbierała informacje o materiałach budowlanych dla firmy płatnika, a których nie zdążyła wykonać, to nie sposób nie zauważyć, że prace te dokończył świadek G. G., który otrzymał za to po okresie

półrocznym jedynie jednorazowe wynagrodzenie 10 0000 zł, zaś miesięczne wynagrodzenie wnioskodawczyni w firmie płatnika wynosiło 9900 zł. Sąd miał też na uwadze, że mimo wieloletniego już doświadczenia w firmie swojego ojca wnioskodawczyni miała nadal minimalne wynagrodzenie. Wykonanie incydentalnie kilku czynności, w tym wysłanie maili, czy wystawienie faktury i to w czasie wolnym od pracy w firmie płatnika, nie świadczy w ocenie Sądu o faktycznym, rzeczywistym realizowaniu obowiązków pracowniczych przez wnioskodawczynię na powierzonym jej stanowisku kierowniczym na rzecz płatnika w ramach charakterystycznego dla stosunku pracy podporządkowania pracowniczego. W szczególności ocenie Sądu dokumenty w postaci: umowy o pracę oraz pozostałej dokumentacji osobowej z firmy płatnika w rzeczywistości nie stanowią dowodów wykonywania przez ubezpieczoną pracy, a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Fakt formalnego sporządzenia wskazanej wyżej dokumentacji miał na celu skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozostawianiu w stosunku pracy, a w konsekwencji o podleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i powyższej oceny dowodów odwołanie nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2019r., poz. 645, z późn. zm.) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą. W myśl art. 4 w ust 1 i 2 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Z kolei zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 pkt 1 wskazanej wyżej ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego urodziła dziecko.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r., poz. 300) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Art. 13 pkt 1 przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Art. 8 ust 1 nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy.

O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem".

Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez zawarcie pomiędzy pracownikiem, a pracodawcą umowy o pracę. Samo jednak zawarcie umowy o pracę nie jest wystarczające, bowiem jedynie rzeczywiste pozostawanie w stosunku pracy, daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Pogląd ten nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, który m.in. stwierdził, że zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie ma podstawy faktycznej (wyrok z 26 lutego 2013 roku I UK 472/12 G.Prawna (...)).

Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p.,

czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.).

Tym samym bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracą taką wykonywał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 roku II UK 69/11 LEX nr 1108830 i wskazane w uzasadnieniu judykaty). Co istotne podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się z przynależnością do określonej w art. 6 ustawy systemowej grupy osób. Zatem nie podlega tym ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć. Innymi słowy nie podlega ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby de facto wykonywał jakąś pracę lecz w ramach innego stosunku.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste (nie może on wyręczyć się w pracy inną osobą) i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania pracodawcy. Dla stwierdzenia cechy podporządkowania typu pracowniczego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i określone miejsce wykonywania czynności, podpisywanie list obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca czasu i sposobu wykonywania pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest faktycznie realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 stycznia 2006 r., III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tylko opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale też legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2005 r., II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę z dnia 15 grudnia 2017 r. zawarta między odwołującą, a płatnikiem, jest nieważna, bowiem została zawarta dla pozorów.

W myśl art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami, a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (opubl. OSNAP 2002/21527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował i płacił wynagrodzenie za pracę. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 kp).

Sąd Okręgowy w Łodzi podziela również pogląd Sądu Najwyższego (wyrok

z dnia 25 stycznia 2005 roku, II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdza się, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 kc w zw. z art. 300 kp).

Nadto nadmienić należy, iż w niniejszej sprawie to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, a więc, że nie miały zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, gdyż pracownik nie podjął wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę, a pracodawca świadczenia tego nie przyjmował. Z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 roku, I UK 269/2006, LEX nr 328015).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że organ rentowy wykazał, iż odwołującą od dnia 15 grudnia 2017 r. łączyła pozorna umowa o pracę z płatnikiem składek.

W ocenie Sądu o pozorności przedmiotowej umowy o pracę świadczą już same okoliczności jej zawarcia, albowiem w tym czasie płatnik sprzedawał już wszystkie mieszkania z dotychczasowej inwestycji, do sprzedaży mieszkań z kolejnej inwestycji - jeszcze nie przystąpił, nie zatrudniał dotąd żadnych pracowników biurowych i sam wykonywał czynności administracyjno – biurowe w swojej firmie. Zdecydował się na zatrudnienie swojej partnerki – wnioskodawczynie, która spodziewała się ich wspólnego dziecka, a która nie miała ani wiedzy na temat specyfiki branży deweloperskiej, ani doświadczenia zawodowego w tym zakresie.

Znamienne jest, że płatnik od razu zatrudnił wnioskodawczynię na czas nieokreślony, z bardzo wysokim wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 9900 zł całkowicie niezależnym od wyników pracy skarżącej. Zanim wnioskodawczynie stała niezdolna do pracy jej czynności polegały jedynie na wystawieniu kilku faktur, przesłaniu kilku maili i wprowadzaniu jej rzekomo przez płatnika w zagadnienia związane z prowadzeniem jego firmy. Sąd miał na uwadze, że niezdolność do pracy wnioskodawczynie powstała już w drugim miesiącu zatrudnienia i do tego czasu nie wykonywała ona czynności odpowiadających czynnością na powierzonym jej stanowisku kierownika ds. sprzedaży, które zostało specjalnie dla niej utworzone przez płatnika – wykonującego dotychczas samodzielnie czynności administracyjno – handlowe. Co więcej w czasie absencji skarżącej, płatnik jak twierdzi ponownie je przejął, nie zatrudniając aż do dnia dzisiejszego żadnego nowego pracownika na czas zastępstwa, co przeczy wersji o istnieniu rzeczywistej potrzeby stworzenia rzeczzonego stanowiska pracy w firmie płatnika. Sąd miał też na uwadze, że wnioskodawczynie nie miała w firmie płatnika imiennego maila, ani imiennej pieczętki, a złożone kopie maili były wysłane z ogólnodostępnej poczty płatnika i to po godzinach pracy skarżącej w firmie płatnika, bo po 18.00. Także dostarczona faktura nr (...) została wystawiona w sobotę 30 grudnia

2017 r. czyli w dzień wolny od pracy wnioskodawczynie. Zresztą płatnik sam w swoich zeznaniach przyznał, że wnioskodawczynie nie zawsze w badanym okresie była w godzinach pracy w biurze firmy i że zdarzało się, że przychodziła później. Nie ma żadnych przekonujących dowodów, że wnioskodawczynie wykonywała w firmie płatnika czynności pracownicze na stanowisku kierownika działu sprzedaży, albowiem była jedynie kilka razy widziana przez świadków w biurze płatnika, a jej czynności ograniczały się do odebrania lub przekazania im dokumentów, bądź rozmów telefonicznych. Incydentalne czynności skarżącej nie dotyczące jej obowiązków kierownika sprzedaży nie dowodzą zdaniem Sądu, że odwołująca rzeczywiście wykonywała umówioną rodzajowo pracę na rzecz płatnika i że robiła to w ramach charakterystycznego dla umowy o pracę reżimu podporządkowania pracowniczego. W dacie zawarcia spornej umowy o pracę odwołująca mająca wówczas 38 lat była w pierwszej ciąży i spodziewała się dziecka, którego ojcem jest płatnik. Oceniając rzeczywiste motywacje stron, którymi kierowały się zawierając sporną umowę nie sposób nie zauważyć, że skarżąca była równocześnie zatrudniona od wielu lat w firmie swojego ojca zajmującej się sprzedażą drobiu za minimalnym wynagrodzeniem i w pełnym wymiarze czasu pracy. W tej sytuacji strony doskonale wiedziały, że w związku z ciążą, wnioskodawczynie niedługo będzie korzystać ze świadczenia ubezpieczeniowego związanego z niezdolnością do pracy i macierzyństwem. Zdaniem Sądu nie zasługuje na wiarę wersja skarżącej, że godziła w ciążę zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy zarówno w firmie płatnika, jak i firmie ojca, bo nawet z jej zeznań wynika, że musiałaby wtedy pracować nieprzerwanie codziennie od 8.00 do 21.00-22.00, a nadto w nocy i w weekendy.

Podkreślić należy, że brak było podstawowego elementu charakterystycznego dla stosunku pracy jak podporządkowanie organizacyjne i służbowe. W stosunku pracy muszą być precyzyjnie określone godziny pracy pracownika, gdyż tylko wtedy wiadomo, czy pracownik przepracował obowiązującą go normę czasu pracy, czy też normę tę przekroczył (co rodzi uprawnienie do otrzymania wynagrodzenia dodatkowego za pracę w godzinach nadliczbowych), czy pracował w niedzielę i święta (co też wpływa np. na uprawnienia do dodatkowego wynagrodzenia). Z zeznań płatnika, a także załączonych przez odwołującą wydruków maili i faktur wynika zaś, że incydentalne czynności wykonywała poza godzinami pracy w biurze płatnika, gdzie miała pracować od 8.00 do 16.00.

Wskazać należy, że fakt zatrudnienia wnioskodawczyni na stanowisku kierownika działu sprzedaży nie był też uzasadniony rzeczywistymi potrzebami pracodawcy. Wnioskodawczyni była jedyną osobą zatrudnioną w firmie płatnika na podstawie umowy o pracę na specjalnie utworzonym dla niej ww. stanowisku. We wcześniejszym okresie czynności, które miały stanowić zakres jej obowiązków wykonywał faktycznie sam płatnik i które ponownie przejął w okresie absencji skarżącej. Zaznaczyć bowiem należy, że w okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy ubezpieczonej pracodawca nie zatrudnił nikogo na jej miejsce aż do dnia dzisiejszego. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że faktyczny zakres czynności powierzony ubezpieczonej nie wymagał z pewnością zatrudnienia w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto w dacie zatrudnienia wnioskodawczyni płatnik sprzedał już mieszkania z poprzedniej inwestycji, a sprzedaż mieszkań z nowej miała się rozpocząć dopiero od maja 2018 r.

Odwołująca nie otrzymała pisemnego zakresu obowiązków pracowniczych. Natomiast te czynności, które faktycznie wykonała to kilka rozmów telefonicznych z osobami współpracującymi z firmą płatnika, odebranie od nich dokumentów lub ich przekazanie, wysłanie kilku maili i wystawienie faktur, co przeczy rzeczywistemu wykonywaniu umówionej pracy przez skarżącą w firmie płatnika. Podkreślić należy, że nie chodzi o to, żeby wnioskodawczyni wykonała jakiegokolwiek incydentalne czynności w badanym okresie na rzecz płatnika, ale że wykonała czynności odpowiadające pracy na powierzonym jej stanowisku kierownika działu sprzedaży. Takich bezpośrednich dowodów wnioskodawczyni nie zaoferowała jednak aż do końca postępowania. Nie są nimi bowiem ani wydruki maili, ani wystawione faktury, ani wreszcie ogólny plan marketingowy rynku nieruchomości, który w zasadzie jest zestawieniem ogólnie łatwo dostępnych informacji.

Brak jest zatem wiarygodnych dowodów na świadczenie pracy przez ubezpieczoną w spornym okresie. Z przedstawionej w sprawie dokumentacji wynika jedynie, że ubezpieczona wykonywała pewne czynności, jak np. jedynie 2 czy 3 - krotny kontakt z kontrahentami płatnika, a część jak np. wysłanie maili, czy wystawienie faktury nr (...) wykonała poza godzinami pracy. Poza sporem pozostaje, że wnioskodawczyni nie sprzedała żadnego mieszkania, nie miała żadnego doświadczenia w branży deweloperskiej, a mimo to płatnik od razu zatrudnił skarżącą na czas nieokreślony za stałym miesięcznym wynagrodzeniem 9900 zł -całkowicie niezależnym od wyników sprzedaży. Sąd miał też na uwadze, że pozostali pracownicy w firmie płatnika otrzymywali w badanym okresie wynagrodzenia od 2000 do 3000 zł brutto miesięcznie.

W tej sytuacji wskazać należy, że fakt zatrudnienia wnioskodawczyni na stanowisku kierownika działu sprzedaży na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy nie był uzasadniony rzeczywistymi potrzebami pracodawcy, tym bardziej, że od czasu niezdolności do pracy wnioskodawczyni płatnik nikogo innego na zastępstwo nie zatrudnił, ale sam ponownie przejął czynności administracyjno – handlowe w swojej firmie. W ocenie Sądu istniała nierentowność zatrudnienia skarżącej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierownika w pełnym wymiarze czasu pracy od 15 grudnia 2017 r. za wynagrodzeniem 9900 zł miesięcznie niezależnie od wyników sprzedaży skarżącej, gdyż realne potrzeby pracodawcy tego absolutnie nie uzasadniały.

Choć zostały złożone do akt sprawy akta pracownicze wnioskodawczyni, to jednak ich lektura i analiza nasuwa wątpliwości co do intencji jakie rzeczywiście przyświecały płatnikowi przy ich tworzeniu. Stworzenie dokumentacji pracowniczej świadczy w ocenie Sądu jedynie o tym, że strony starały się zachować pozory mające uwiarygodnić rzeczywiste zatrudnienie skarżącej w firmie płatnika składek. W ocenie Sądu załączona do akt ZUS dokumentacja

zatrudnienia wnioskodawczyni jest przejawem formalnego zadośćuczynienia obowiązкови wnioskodawcy jako pracodawcy, natomiast nie przesądza o tym, że praca była przez skarżącą faktycznie wykonywana.

W świetle wskazanych okoliczności przyjąć należy, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego, że przedmiotowa umowa o pracę z dnia 15 grudnia 2017 r. była pozorną umową o pracę. Pozorność jej polegała na tym, że strony sporzystały umowę wyłącznie w celu objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniem pracowniczym, a w konsekwencji zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą, wiedząc, że w ten sposób uzyska wyższe zasiłki z tytułu macierzyństwa, niż gdyby nadal pozostawała wyłącznie w zatrudnieniu za minimalnym wynagrodzeniem w firmie swojego ojca. Nie zostało bowiem wykazane, by fakt zatrudnienia odwołującej przez płatnika wynikał z rzeczywistej potrzeby pracodawcy oraz nie wykazano również, iż w spornym okresie faktycznie świadczyła ona umówioną pracę w ramach stosunku pracy w reżimie podporządkowania pracowniczego charakterystycznym dla stosunku pracy. Incydentalne czynności ubezpieczonej można co najwyżej zakwalifikować do faktycznej współpracy przy wykonywaniu działalności gospodarczej przez płatnika, z którym pozostaje w relacji partnerskiej i z którym ma wspólne dziecko.

„Pozorność umowy o pracę (art. 83 kc w zw. z art. 300 kp) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale też wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie, niż umowa o pracę, (tak wyrok SN z 5.10.2006 r., I UK 324/06, opubl. M.P.Pr (...)).

Tym samym przedmiotowa umowa jako pozorna w okresie od 15 grudnia 2017 r. jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. i nie wywołuje skutku w postaci objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, nawet w sytuacji, gdy była odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne.

Na marginesie nawet jeżeliby uznać, że strony zawarły 15 grudnia 2017r. umowę o pracę, co w ocenie Sądu w żaden sposób nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to i tak należałoby uznać, iż miała ona głównie na celu ominięcie przepisów prawa i uzyskanie znacznie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, mimo faktycznego nie wykonywania przez wnioskodawczynię pracy na powierzonym jej stanowisku przez płatnika, i z tego powodu nie może wywoływać skutków prawnych (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Czynność prawna mająca na celu obejście przepisów ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. W odniesieniu do umowy o pracę o obejściu prawa mówić można w sytuacji, gdy strony działając w zamiarze nawiązania stosunku pracy określają wzajemne prawa i obowiązki w sposób zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jednak celem ich działania nie jest uzyskanie świadczeń w postaci pracy i wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy np. uzyskanie stażu emerytalnego, czy ochrony ubezpieczeniowej na wypadek choroby czy wypadku. Należy bowiem podkreślić, iż intencją ustawodawcy jest, aby cel zawarcia umowy o pracę stanowiło nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia było uzyskanie wskazanych korzyści.

Tymczasem przy założeniu, że strony zawarły umowę o pracę należałoby uznać, iż w rozpoznawanej sprawie cele te uległy odwróceniu. Stronom chodziło bowiem o uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego i temu celowi podporządkowały konstruowanie określonej sytuacji prawnej – umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu.

Podkreślić przy tym trzeba, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają tak kształtować elementy stosunku pracy, jaka jest wola stron. Jednakże przestaje powyższa kwestia być tylko sprawą stron nawiązujących stosunek pracy, gdy przerzuca się ciężar wypłaty świadczeń na fundusz dysponujący publicznymi pieniędzmi, którymi zarządza ZUS.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione okoliczności przemawiają za uznaniem, że odwołująca, ze względu na spodziewaną niezdolność do pracy (a przynajmniej spodziewany okres nieświadczania pracy) i związane z tym prawo do świadczeń, była zainteresowana objęciem jej na krótki czas dodatkowym tytułem ubezpieczeń społecznych, który w

sposób znaczący zmieniłby wysokość spodziewanych przez nią w niedalekiej przyszłości świadczeń ubezpieczeniowych z tytułu macierzyństwa.

Reasumując - zdaniem Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, że zakwestionowana przez ZUS umowa o pracę została zawarta dla pozoru, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających na czas określony, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa taka z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest nieważna.

Mając powyższe na uwadze Sąd w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

A.P.

z/odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. wnioskodawczyni

24.04.2019r.